Warszawa, 25 maja 2022 r.

Komentarz

**Czy i jak faktoring pomógł przedsiębiorcom w okresie pandemii?**

**Dużą zmianą, jaką przyspieszyła pandemia, jest przejście przedsiębiorców do świata on-line. Niektórzy z nich wcześniej dość sceptycznie podchodzili do korzystania z produktów finansowych w sieci, podczas gdy w pandemii zostali do tego zmuszeni. Przekonali się na własnym przykładzie, że faktycznie można uzyskać finansowanie w 100% online i nie ma się tu czego obawiać. Jest to dla nich rozwiązanie tak samo wygodne, jak i bezpieczne – zauważa Michał Pawlik, wykładowca w Szkole Biznesu Politechniki Warszawskiej i prezes zarządu SMEO, cyfrowej firmy faktoringowej.**

Zarówno przed pandemią, w jej trakcie jak i obecnie w SMEO obserwujemy stały wzrost obrotów. Możemy więc z całą pewnością stwierdzić, że przedsiębiorcy jak najbardziej są zainteresowani faktoringiem i widzą wiele korzyści z tytułu korzystania z takiej usługi. W końcu faktoring idealnie sprawdza się w czasie kryzysu, kiedy wiele podmiotów boryka się z problemami finansowymi. W SMEO pomagamy firmom zachować płynność finansową, a ta jest kluczowa dla ich prawidłowego funkcjonowania.

Najświeższe dane Polskiego Związku Faktorów potwierdzają nasze obserwacje i jasno pokazują, że faktoring rozwija się w tempie rekordowym. W pierwszym kwartale 2022 r. branża faktoringowa zanotowała wzrost o niemal jedną trzecią w porównaniu z analogicznym okresem w 2021 roku. Firmy zrzeszone w PZF nabyły w okresie styczeń-marzec 2022 r. wierzytelności o łącznej wartości 105 mld zł. Oznacza to wzrost o 32,8 proc. w porównaniu do ubiegłego roku. Z usług faktoringowych aktualnie korzysta niemal 21 tys. polskich przedsiębiorstw.

**Przedsiębiorcy szukają alternatywnych źródeł finansowania**

O ile na początku pandemii przedsiębiorcy faktycznie mogli liczyć na wsparcie rządowe, to często zwyczajnie nie było ono wystarczające. Dużym utrudnieniem okazał się też fakt, że podczas pandemii COVID-19 banki znacznie zaostrzyły wymagania stawiane przedsiębiorcom. Ze względu na nową politykę ryzyka i antyfraudową o jakikolwiek kredyt dla firmy było znacznie trudniej.

Dla polskich mikro, małych i średnich przedsiębiorców uzyskanie finansowania w sektorze bankowym zawsze było wyzwaniem. Wynika to z tego, w jaki sposób takie firmy funkcjonują na co dzień. Pomimo wystawionych faktur ich konta firmowe często świecą pustkami, co skutecznie uniemożliwia regulowanie na czas niektórych zobowiązań, np. do ZUS czy Urzędu Skarbowego. Pojawiają się wówczas niewielkie zadłużenia czy wpisy w BIK. Każda mała firma wie, że jest to zwyczajna część jej życia. Niestety jeśli chodzi o uzyskanie kredytu, często stanowi to barierę nie do przeskoczenia.

Z drugiej strony pamiętajmy o tym, że miały też miejsce zmiany prawne ograniczające działalność firm pożyczkowych. Wszystko to wymusiło na przedsiębiorcach poszukiwanie alternatywnych źródeł finansowania.

Naszej branży zdecydowanie pomógł też darmowy PR, bo w początkach pandemii w mediach dużo mówiło się o płynności finansowej i zatorach płatniczych. Dzięki temu faktoring przedarł się szerzej do świadomości przedsiębiorców. Usługa taka jak faktoring stanowiła wówczas realną pomoc dla przedsiębiorców. Mogli po nią sięgnąć jednorazowo, w przypadku przejściowych problemów finansowych, jak i cyklicznie co miesiąc przekazując do faktoringu faktury i zyskując tym samym stały dostęp do pieniędzy, które mogą przeznaczyć na dowolny cel. Niewątpliwym atutem naszego faktoringu jest to, że oferujemy produkt w 100% zdalny, więc w pandemii nie musieliśmy nawet angażować sił na ewentualne modyfikacje naszej usługi. Mogliśmy się skupić na rozwoju i pomocy przedsiębiorcom. Zdecydowanie na plus działa również fakt stosunkowo łatwej dostępności faktoringu. W SMEO finansowanie otrzymają również Ci przedsiębiorcy, którzy posiadają niewielkie zadłużenia, wpisy w BIK czy nie posiadający zdolności kredytowej.

**Zmiana postrzegania faktoringu**

Dużą zmianą, jaką przyspieszyła pandemia, jest przejście przedsiębiorców do świata on-line. Niektórzy z nich wcześniej dość sceptycznie podchodzili do korzystania z produktów finansowych w sieci, podczas gdy w pandemii zostali do tego zmuszeni. Przekonali się na własnym przykładzie, że faktycznie można uzyskać finansowanie w 100% online i nie ma się tu czego obawiać. Jest to dla nich rozwiązanie tak samo wygodne, jak i bezpieczne.

W czasie pandemii zauważyliśmy też pewną zmianę wśród naszych obecnych klientów. Chociaż byli oni już zaznajomieni z faktoringiem, to dopiero w tym okresie spojrzeli na naszą usługę szerzej i odkryli pełnię jej potencjału. Przed pandemią wielu z nich patrzyło na faktoring jak na koło ratunkowe, po które mogą sięgnąć w ostateczności, w razie chwilowych problemów z płynnością finansową. Teraz podchodzą do finansowania faktur bardziej strategicznie. Wielu z nich co miesiąc przekazuje nam kilka lub kilkanaście faktur natychmiast po ich wystawieniu. Dzięki temu od razu dysponują gotówką i natychmiast mogą ją reinwestować. Takie działania pozwalają im szybciej zwiększyć obroty. Koszt faktoringu już na starcie wliczają w cenę własnej usługi / towaru i tym samym zyskują przewagę nad swoimi konkurentami, bo mogą zaoferować kontrahentom dłuższe terminy płatności. Łatwiej im tym samym o pozyskanie nowych Kontrahentów. Poniosą oni nieco wyższą cenę, natomiast mają znacznie dłuższy czas na spłatę zobowiązania, co w pandemii było niemałym benefitem.

**Co dalej z faktoringiem?**

Jeśli chodzi o przyszłość faktoringu to sądzę, że dalej będzie się dynamicznie rozwijał. Coraz więcej inwestorów również dostrzega tu potencjał. W SMEO w samym środku pandemii zainwestowało przecież dwóch potężnych inwestorów, holenderski Finch Capital oraz polski Precapital.

Aktualna sytuacja rynkowa jeszcze pogarsza płynność finansową firm i powoduje dodatkowe zapotrzebowanie na kapitał obrotowy, więc przedsiębiorcy będą częściej szukać zewnętrznego finansowania np. w postaci faktoringu. Rosnące stopy procentowe, niższy wzrost PKB, osłabienie złotego, zwyżki cen surowców… Do tego szalejąca inflacja, która powoduje spadek zaufania konsumentów i inwestorów. W sytuacji, gdy koszty kredytu są niepewne i stale rosną, przedsiębiorcy będą szukać bardziej przewidywalnych form finansowania. Niezaprzeczalną zaletą faktoringu SMEO jest fakt, że w przeciwieństwie do banków nie opieramy kosztu naszej usługi na bazie aktualnego poziomu WIBOR. Nasi Klienci nie muszą obawiać się nagłego wzrostu cen, kiedy stawki WIBOR idą w górę.

Warto też nadmienić, że technologia Blockchain mocno się rozwija. Umożliwia ona pełną transparentność transakcji i daje gwarancję ich niezmienności. Tym samym zwiększa poziom bezpieczeństwa, a co za tym idzie również zaufanie do fintechów, wykorzystujących tę technologię.

**Michał Pawlik**

**Wykładowca w Szkole Biznesu Politechniki Warszawskiej**

**Prezes zarządu SMEO**

**\*\*\***

**O Szkole Biznesu Politechniki Warszawskiej**

**Szkoła Biznesu PW powstała w 1991 roku jako wynik wspólnego przedsięwzięcia Politechniki Warszawskiej, HEC School of Management Paris, London Business School oraz NHH Norwegian School of Economics. Szkoła od lat jest pełnoprawnym członkiem prestiżowej organizacji European Foundation for Management Development, utworzonej przez wiodące europejskie szkoły zarządzania.**

**Misją Szkoły jest oferowanie liderom biznesu i ekspertom najwyższej klasy praktycznych programów edukacyjnych, tworzonych w oparciu o najlepsze międzynarodowe praktyki, innowacyjne podejście oraz zgodnie z rozwojem technologicznym i zasadą pozytywnego wpływu społecznego.**

**\*\*\***

**Kontakt dla mediów:**

**Mariusz Jaroń**

[**m.jaron@comunicativo.pl**](mailto:m.jaron@comunicativo.pl)

**794490680**